

Bang Bang, Trzy dziewczyny na A

Antena w moim sercu
nadała sygnał i
Zjawiłaś się tak cicho
by Cię nie usłyszał nikt
Gdzieś z nieba spadła gwiazda
ja z krzesła spadłem też
Kiedy trochę wcięty
święty Walenty
powiedział mi idź i bierz
A zima tego roku
Jak bezpański psiak
Pachniała wiosną i miłością
Kt&#oacute;rej tak nam było brak
Ostatni pociąg dawno zniknął
W oparach nocnej mgły
Dałaś mi usta
Ja tobie łzy
Chwiejnym krokiem wypłynąłem
Częściowo pod stołem
Na ocean gorących w&#oacute;d
Ktoś nadepnął mi na serce
Nie pamiętam nic wiecej
Pr&#oacute;cz twoich gościnnych ud
Zam&#oacute;wiłem Portera zimnego jak cholera
M&#oacute;j okręt powoli szedł na dno
Jakaś dziwna gra
Dwie dziewczyny na A
Trzecia też tak na imię ma
A zima tego roku
Jak bezpański psiak
Pachniała wiosną i miłością
Kt&#oacute;rej tak nam było brak
Ostatni pociąg dawno zniknął
W oparach nocnej mgły
Dałaś mi usta
Ja tobie łzy
W dworcowym ogrodzie
W syfie i smrodzie
Zakwitły kwiaty i
Na czystym bilecie
Przeczytałas gdzie jedziesz
Wpisałaś tam swoje sny
P&#oacute;źniej nad brudną rzeką
Gdy byłaś daleko
Gdy nad miastem świtało
Z byka na mnie lukało
Dziesięć brązowych gał
A zima tego roku
Jak bezpański psiak
Pachniała wiosną i miłością
Kt&#oacute;rej tak nam było brak
Ostatni pociąg dawno zniknął
W oparach nocnej mgły
Dałaś mi usta
Ja tobie łzy
Sorry!